Wydanie nadzwyczajne.

Nr. 302 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem | Lwów, wtorek 31 grudnia 1929 | Rok XII

DZIENNIK LU[DOWY]

ORGAN POLS[KIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ]

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie zł 5·00
z dostawą do domu . . . „ 5·50
na prowincji . . . . . . „ 5·50
za granicą . . . . „ 8·00

Cena egz. pojed. w całej Polsce 25 groszy

Redakcja i Dyrekcja: Lwów, Sykstuska 21. Tel. w dzień Nr. 24, od godz. 6 wieczór drukarnia 4-88. Administracja: Lwów, Szajnochy 2.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. Czek P. K. O. nr. 142.178 REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER

Rząd prof. Bartla utworzony.

Nie należy oczekiwać zmiany systemu rządzenia!

Skład nowego rządu.

SPAŁA, 29. 12. (Pat.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś o godz. 15-tej dekret mianujący nowy rząd.

Do Profesora **Kazimierza Bartla** we Lwowie. — Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów.

Równocześnie na wniosek pański mianuję:

Henryka Józefskiego, wojewodę wołyńskiego, Ministrem spr. wewn.

Augusta Zaleskiego, senatora, ministrem spraw zagranicznych.

Marszałka Polski **Józefa Piłsudskiego,** ministrem spraw wojsk.

Dr. **Sławomira Czerwińskiego,** ministrem W. R. i O. P.

Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej, ministrem przemysłu i handlu.

Inż. Alfonsa Kühna, ministrem komunikacji.

Prof. Dr. Maksymiljana Matakiewicza, ministrem robót publicznych.

Aleksandra Prystora, ministrem pracy i opieki społ.

Inż. Ignacego Boernera, ministrem poczt i telegrafów.

Prof. Dr. Witolda Staniewicza, ministrem reform rolnych,

oraz poruczam:

Kierownictwo Ministerstwa Skarbu **Ignacemu Matuszewskiemu,** posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy Królewskim rządzie węgierskim.

Ministerstwa sprawiedliwości **Feliksowi Dutkiewiczowi,** Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Ministerstwa rolnictwa — **Wiktorowi Leśniewskiemu,** podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

Spała, dnia 29. grudnia 1929.

Prezydent Rzeczypospolitej
Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów
Kazimierz Bartel.

WARSZAWA, 29. 12. (Pat.). Zaprzysiężenie członków nowego gabinetu odbędzie się we wtorek, dnia 31. grudnia, o godz. 13 na Zamku.

Sąd okręgowy Wydział XXIV karny we Lwowie, w sprawie Pr. 169/29 na posiedzeniu niejawnem w dniu 16. grudnia 1929 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora okręgowego postanawia a) zatwierdzić po myśli przepisu z art. 76 rozp. P. R. P. z dnia 10. maja 1929 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 45. poz. 398 dokonane dnia 10. grudnia 1929 r. przez starostwo grodzkie we Lwowie zajęcie druku p. t.: „Dziennik Ludowy" Nr. 287 z dnia 11. grudnia 1929 r. z powodu artykułu p. t.: „Sanacja grasuje w Okr. Związku Kas Chorych we Lwowie" w całości — zawierającego znamiona występku z § 300 uk. i z art. 1 rozp. P. R. P. z dnia 10. maja 1927 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 45 poz. 399. b) zakazać po myśli przepisu z art. 77 cytowanego rozporządzenia rozpowszechniania powyższego druku.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma nakaz, by orzeczenie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie pod rygorem następstw przewidzianych w art. 60 tegoż rozporządzenia.

Przewodniczący: J. Hawel wr., Protokolant: Z. Kulczycki wr., Za zgodność: Müller, starszy sekretarz.

Nowy rząd a „rzeczywista rzeczywistość"

Konferencja zbiorowa posłów u p. Prezydenta była zainicjowana oświadczeniem, że p. Świtalski nie wchodzi w rachubę przy tworzeniu nowego rządu, a rozwiklanie położenia politycznego zmierza do uspokojenia umysłów i współpracy władzy wykonawczej z sejmem. Powierzenie następnie misji utworzenia rządu prof. Bartlowi przyjęła opinja publiczna, jako realizowanie tej zapowiedzi.

Dalszym etapem urzeczywistnienia tego nowego kierunku politycznego konsekwentnie musiał być skład nowego rządu, który z prem. na czele miał przeprowadzać likwidację tego wszystkiego, co za ery p. Świtalskiego wywołało zaostrzenie walk politycznych i atmosferę niepokoju i niepewności.

I w tym momencie nasuwać się zaczęły wątpliwości, czy rozwój wypadków idzie po linji na początku zakreślonej.

Już zapowiedzi, że w dotychczasowym składzie gabinetu zajdą *tylko nieznaczne zmiany* wskazywały, że i z większymi zmianami w systemie rządzenia nie należy się liczyć. Coraz większe natomiast zyskiwały uzasadnienie przewidywania, że ze zmianą rządu idzie *tylko zmiana metody* postępowania na okres sesji sejmowej, która z konieczności musi trwać do końca marca. W kołach sejmowych dojrzewało przekonanie, że przez zmianę rządu chce się uzyskać *złagodzenie opozycji* sejmowej w stosun-

ku do budżetu, dla zlikwidowania sprawy Czechowicza w sposób kompromisowy, bez wyciągania sądowych konsekwencji i łagodnego potraktowania przez sejm „Uwag“ Najwyższej Izby Kontroli.

Sądząc po składzie nowego gabinetu dojść się musi do przekonania, że te pesymistyczne przewidywania były uzasadnione. Widocznem bowiem jest, że czynniki miarodajne uznały za wystarczające nazwisko premjera Bartla do przeprowadzenia wymienionych spraw, bez uciekania się do głębszych zmian w dotychczasowym składzie rządu. W obecnym składzie rady ministrów nie widać bowiem tych *mężów stanu*, na których pacyfikacyjny kurs p. Bartla mógłby się oprzeć. Za takich nie można przecież uważać, ani wojewody wołyńskiego Józefskiego, ani prof. Matakiewicza, którego znamy z działalności lwowskiej, ani też p. Dutkiewicza.

Natomiast pozostawienie pp. *Boernera, Prystora i Matuszewskiego*, którzy są *doktrynerskimi* reprezentantami dotychczasowych metod rządzenia, i weszli właśnie po ustąpieniu p. Bartla do rządu Świtalskiego, wskazuje, że na stanowiskach pozostali właściwi reprentanci grupy pułkowników, stąd gwarancja, że na zmiany liczyć nie trzeba.

Ten skład nowego rządu dowodzi, że nie liczono się z „rzeczywistą rzeczywistością“ po stronie sejmu, który opierając się na woli szerokich warstw społeczeństwa linji swego postępowania nie może zmienić dopóki *naczelnym postulatom* wysuniętym w walce z rządem p. Świtalskiego, nie stanie się zadość.

Oceniając przeto sytuację na podstawie dotychczasowych faktów — stwierdzić należy, że *na arenie życia politycznego polski nie się nie zmieniło*. I do takiej rzeczywistej rzeczywistości“ odpowiednio musi się ustosunkować zorganizowana klasa pracująca i cała polska demokracja.

Nowi ministrowie.

Min. spraw wewn. Henryk Józefski

urodził się w Kijowie w r. 1892. Szkołę średnią i studja matematyczne ukończył na wszechnicy w Kijowie. W r. 1914 stanął na czele filareckiej organizacji młodzieży postępowo- niepodległościowej. W W r. 1914 objął komendę naczelną trzeciego okręgu P. O. W. Podczas całej wojny światowej pracował w P. O. W. a w r. 1919 objął znowu komendę naczelną po ś. p. majorze Wiktorze Czarnockim. Z początkiem r. 1920 przybył do kraju i brał czynny udział w realizacji akcji polsko- ukraińskiej w myśl koncepcji Marszałka Piłsudskiego. Od r. 1921 — 1926 żadnego oficjalnego stanowiska nie piastował. W maju 1926 r. powołany został na członka gabinetu przy prezesie Rady Ministrów, a następnie objął kierownictwo gabinetu premjera. W listopadzie 1928 mianowany został wojewodą wołyńskim, którą to godność piastował do ostatniej chwili.

Min. rob. publ. Maksymiljan August Antoni Matakiewicz.

urodził się 27. czerwca 1875 w Niepołomicach w Małopolsce. Szkołę powszechną i średnią ukończył w Krakowie, studja techniczne na Politechnice lwowskiej, gdzie był asystentem i konstruktorem przy katedrze budownictwa wodnego i gdzie uzyskał stopień dra nauk technicznych. Od roku 1900 pełnił służbę w charakterze inżyniera w b. galicyjskiem Namiestnictwie we Lwowie, budował port w Nadbrzeziu a w czasie 3- letniego urlopu projektował i budował wodociągi w Tarnowie. W r. 1908 mianowany został profesorem nadzwyczajnym Politechniki lwowskiej, a w r. 1911 profesorem zwyczajnym budownictwa wodnego na wydziale inżynierii tejże Politechniki. Członek Rady miejskiej we Lwowie był pierwszym zastępcą Komisarza rządu m. Lwowa Jest członkiem czynnym Akademii Nauk Technicznych w Warszawie, Polskiego Towarzystwa Naukowego we Lwowie i t. d., komandorem orderu odrodzenia Polski, rządowo upoważnionym cywilnym inżynierem budownictwa. W latach 1909—13 był dziekanem wydziału inżynierji Politechniki lwowskiej a w r. akademickim 1919—20 rektorem Politechniki

Kier. min. rolnictwa Wiktor Leśniewski.

urodzony dnia 23. grudnia 1886, wykształcenie średnie otrzymał w 8 klasowem gimnazjum filologicznem w Warszawie. Biorąc udział czynny w ówczesnem oświatowem i politycznem życiu młodzieży szkolnej przerwał nauki w 8 klasie gimnazjum wskutek wypadków 1905 r. Maturę zdał jako ekstern w 8 klasowem gimnazjum gen. Chrzanowskiego w Warszawie, później zaś maturę rosyjską w Pernawie. Studja prawnicze odbył na wydziale prawniczym uniwersytetu w Petersburgu.

Na służbę państwową Leśniewski wstąpił 1. kwietnia 1917 r., obejmując stanowisko referenta prawnego w komisji handlu w departamencie społecznym b. Tymczasowej Rady Stanu, następnie przeszedł na służbę do ministerstwa rolnictwa, w którem od tego czasu do obecnej chwili bez przerwy pracuje. Od 11. maja 1928 r. zajmuje stanowisko wiceministra rolnictwa.

Kier. min. sprawiedliwości Feliks Dutkiewicz.

syn znanego prawnika i znakomitego znawcy prawa hipotecznego, dziekana Szkoły głównej urodził się w Lublinie, w r. 1872. Po skończeniu tamże gimnazjum w r. 1892 wstąpił na wydział prawa Uniwersytetu warszawskiego. W drugim jednak roku swych studjów został zesłany do guberni Ufimskiej za udział w manifestacji na ulicach Warszawy, urządzonych z okazji rocznicy powstania Kilińskiego. W r. 1895 podejmuje studja prawne na uniwersytecie w Dorpacie, gdzie bierze czynny udział w „Oświacie“ stowarzyszeniu młodzieży postępowej. Za kolportaż pierwszego pisma PPS. „Przedświt“ został wtrącony do cytadeli, a następnie deportowany do wschodniej Syberji. Rewolucja rosyjska w r. 1917 zastała go na stanowisku sędziego śledczego w Kiszyniewie. Jako poseł ludności polskiej na sejm besarabski odegrał wybitną rolę. Za zasługi położone dla sprawy uniezależnienia tego kraju i przyłączenia go do Rumunji został przez naród rumuński nagrodzony przydzieleniem mu 50 hektarów ziemi na własność.

Był on jedynym posłem mniejszościowym, który głosował za przyłączeniem Besarabji do Rumunji.

Po powrocie w r. 1918 do kraju, obejmuje stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego w Warszawie W tym czasie zostaje delegowany na kresy wschodnie jako szef sekcji sprawiedliwości z zarządu cywilnego ziem wschodnich. W r. 1920 zostaje mianowany wiceprezesem Sądu apelacyjnego w Warszawie. W r. 1921 w gabinecie Władysława Grabskiego został zamianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, wkrótce jednak powraca do swego umiłowanego zawodu i obejmuje z powrotem stanowisko wiceprezesa Sądu apelacyjnego w Warszawie, na którem pozostał do stycznia 1929, kiedyto został mianowany Prezesem tego Sądu. (Pat.)

Zaostrzenie kryzysu gospodarczego.

Pesymistyczna ocena przez Instytut Badania Konjunktur.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje obecną sytuację gospodarczą:

W istniejącej sytuacji gospodarczej nastąpiło **ponowne zaostrzenie** na wszystkich niemal odcinkach życia gospodarczego, prócz górnictwa węglowego, mającego dobrą konjunkturę eksportową.

Płynność gospodarstwa społecznego **znów się pogorszyła**, co znalazło swój wyraz w ponad sezonowym **wzroście sumy weksli zaprotestowanych.** Suma weksli zaprotestowanych w porównaniu do ogólnej przybliżonej sumy weksli, płatnych, zwiększyła się z 10.9 proc. w październiku do 11.4 proc. w listopadzie.

Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim nawet po wyeliminowaniu sezonowości podniósł się z 4.50 proc. do 4.67 proc. Głównem ogniskiem protestów jest gospodarczy **okręg łódzki**, a więc przemysł włókienniczy. Sytuacja na rynku pieniężnym nieco się pogorszyła, tendencja spadkowa stopy procentowej na dyskontowym rynku ulicznym została zatrzymana. Liczba weksli wystawionych wzrosła dość znacznie — (wskaźnik weksli wystawionych obliczony z wyeliminowaniem wpływów sezonowości podniósł się z 102.7 proc. w październiku do 115.0 w listopadzie, co zapewne wyraża przedewszystkiem trudności w zbycie towarów).

Osłabienie siły nabywczej mas konsumentów w mieście i na wsi ogranicza możliwości wzrostu spożycia.

Położenie rolnictwa w listopadzie i w pierwszej połowie grudnia po-

mimo energicznego zabiegu ratowniczego w postaci systemu premij wywozowych, **nie uległo poprawie** i raczej w ostatnich tygodniach się pogorszyło. Wobec dopływu siły nabywczej, zaledwie umożliwiającego sprostanie najpilniejszym należnościom, **niepodobna liczyć** na rychłe wystąpienie ludności wiejskiej z większemi zakupami na rynku przemysłowym.

Wzrost zapasów wyrobów przemysłu metalowego wskazuje, że **równowaga produkcji i zapotrzebowania rynku nie została dotąd osiągnięta.** Spadające ceny, a także zredukowane operacje gospodarcze na rynku towarów oraz walorów pozwalają przypuszczać, że w najbliższych miesiącach nastąpi zmniejszenie zapotrzebowania na kredyt, co będzie czynnikiem upłynnienia rynku pieniężnego. (Należy jednak pamiętać o sezonowym wzroście protestów w grudniu i styczniu).

Trwający w dalszym ciągu dodatni bilans handlowy może również przyczynić się do niejakiego odprężenia na rynku pieniężnym. W tym samym kierunku działać będzie znaczna płynność rynku międzynarodowego. Mimo to jednak przewidywać należy **dalszy rozwój procesów likwidacyjnych,** zwłaszcza w dziedzinie produkcji dóbr wytwórczych. Stopa procentowa jest mimo depresji bardzo wysoka, a nadmiernie wysoka stopa silniej odczuwana jest przy złej konjunkturze i spadających cenach, niż np. przy konjunkturze dobrej i cenach rosnących.

Również nie należy oczekiwać pobudzenia działalności gospodarczej od zamówień natury publicznej.

Bunt marynarzy na niemieckim okręcie.

BERLIN, 29. 12. (PAT.). Komunistyczny „Welt am Abend“ ogłasza dziś senzacyjne rewelacje o buncie marynarzy na niemieckim krążowniku Emden. Krążownik ten znajdował się w podróży dookoła świata, która trwać miała do końca marca roku przyszłego. Jak podaje dziennik — marynarze, w chwili, gdy krążownik znajdował się na pełnem morzu, odmówili posłuszeństwa z powodu złego traktowania ich przez oficerów, oraz niedostatecznego wyżywienia. — Zbuntowani marynarze wywiesili na maszcie krążownika czerwoną flagę. Wobec takiej sytuacji, komendant krążownika zmuszony był wydać polecenie powrotu do portu. Po zawinięciu do portu w Wilhelmshafen prowodyrzy buntowników zostali otoczeni żandarmami i w ścisłej tajemnicy, przewiezieni do więzienia. Kilku głównych buntowników ukarano stosunkowo niewielkim aresztem.

Śmierć u kierownicy autobusu.

BYDGOSZCZ, 29. 12. (PAT.). — Wczoraj na szosie opodal Marulewa, zdążający w kierunku Inowrocławia autobus uderzył o przydrożne drzewo, ulegając zupełnemu zniszczeniu. Z ośmiu pasażerów, niejaka Józefa Wyborska poniosła śmierć na miejscu, jeden z podróżnych został ciężko ranny, pięciu zaś lekko. Rannych odwieziono autobusem do szpitala w Inowrocławiu. Winę katastrofy ponosi szofer, który prawdopodobnie prowadził autobus w stanie nietrzeźwym.

Śmiertelne przejechanie kobiety.

(y) Wczoraj wieczór zdarzył się wstrząsający wypadek przejechania młodej kobiety na pl. Gołuchowskich u wylotu ul. Kaźmierzowskiej a Legjonów. W pewnym momencie rozległ się przeraźliwy krzyk jakiejś kobiety, która została przejechana przez autodorożkę, której kierowca jechał z nadmierną szybkością i nie dawał sygnałów.

Przerażeni przechodnie pospieszyli na miejsce i usiłowali przytrzymać sprawcę przejechania. Ten jednak pomimo, iż jest obowiązany do natychmiastowego udzielenia pomocy swej ofierze, zwiększył chyżość jazdy i zbiegł, potrącając błotnikiem samochodu Marjana Tupica, zam. przy ul. Nęckiego 4.

Nieszczęśliwa kobieta leżała na bruku w kałuży krwi z

rozbitą czaszką, nieprzytomna.

Na miejsce przybyło niebawem Pogotowie ratunkowe. Lekarz dr. Rymarowicz polecił odwieść ją do szpitala. W drodze ofiara harców samochodowych zmarła wskutek doznanych obrażeń.

Zrazu nie wiedziano nazwisko tragicznie zmarłej; ani też sprawcy wypadku. Dochodzenia w tej sprawie przeprowadzał wywiadowca Hirny, wraz z kilkoma posterunkowymi. W parę godzin później ustalono, że sprawcą zabójstwa kobiety był właściciel autodorożki nr. 90526 Mieczysław Baran, zam. w Batorówce, który sam kierował samochodem w krytycznym momencie.

Ofiarą jego była 18-letnia B. Goldfarb, zam. przy ul. Blacharskiej 28, zatrudniona w zakładzie fryzjerskim przy ul. Batorego 24.

W czasie przesłuchania Baran twierdził, że w krytycznym czasie jechał powoli i dawał sygnały. Świadkowie śmiertelnego przejechania zeznali jednak obciążająco przeciw niemu. Wobec tego Barana osadzono w areszcie, auto zaś umieszczono w garażu policyjnym.

—o—

Ucieczka 6 więźniów w Chełmnie.

BYDGOSZCZ, 29. 12. (PAT.). — Wczoraj o godz. 5 popoł., sześciu odsiadujących karę więzienia w Chełmnie rzuciło się na dozorcę więzienia w chwili, gdy rozdawał więźniom kolację, obaliło go i zabrawszy klucze zbiegli, pobiwszy po drodze dotkliwie żonę dozorcy, która wszczęła alarm. Zawiadomiona o ucieczce policja zdołała ująć dwóch zbiegów, przyczem jest już na tropie reszty.

Pożar fabryki.

BERLIN, 29. 12. (Pat.). Z Królewca donoszą, iż w wielkich warsztatach wschodnio pruskich zakładów drzewnych, w miejscowości Wichsbold, obok Królewca, wybuchł dziś nad ranem olbrzymi pożar, który w krótkim czasie objął całą fabrykę. Straż pożarna, która pracowała nad stłumieniem pożaru przez 6 godzin, ograniczyła się z konieczności do akcji ratunkowej domów okolicznych. Pastwą płomieni padło wnętrze fabryki, między innymi wartościowe maszyny oraz 500 rowerów, zamagazynowanych na składzie.

—•—

Kronika.

Lwów, dnia 30 grudnia 1929.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Poniedziałek o 7.30 „Księżniczka Chicago“.

Wtorek o 7-mej „Księżniczka Chicago“.

REPERTURR TEATRU MAŁEGO:

Poniedziałek o 7.30 „Pociąg widmo“

Wtorek o 7-mej „Kobieta, wino, dancing“

REPERTUAR TEATRU REW. „GONG“.

Dziś i codziennie o 7.30 i 9.30 wiecz. „Lwów w nocy“

REPERTUAR KONCERTOWY.

Piątek, 3. stycznia Artur Biccio basbaryton Koncert na dochód domu Rygorozantów.

FLEGMATYCZNY ZEGARMISTRZ. N Schechter, zegarmistrz, zam. przy ul. Lwowskiej l. 4., odznacza się flegmatycznem usposobieniem. Przed dwoma miesiącami, zabrał bowiem do naprawy 2 srebrne zegarki, wartości 150 zł. od Marjana Bilińskiego zam. przy ul. Antoniego l. 11, które dotychczas pomimo urgensów nie zwrócił właścicielowi. Zaniepokojony o ich los Biliński, doniósł o tem policji.

MIŁY SUBLOKATOR. Antonina Procak, zam. przy ul. Piłsudskiego l. 14. doniosła policji, że jej sublokator Marjan Czardyk, wywołał w mieszkaniu awanturę, i uderzył ją kułakiem w pierś.

MYŚLAŁY O POSAGU. Marja Macura pomimo, że liczy dopiero 16 lat, już stara się uciułać pewną gotówkę na swój posag. Służąc u Michała Grabskiego, zam. przy ul. Leśnej, skradła 5.000 zł., które gdzie ukryła, czy też dała do przechowania. Powiadomiona o tem policja, aresztowała zapobiegliwą dziewczynę.

Los jej podzieliła 22- letnia Weronika Laskówna, która służąc we Lwowie, okradła swego służbodawcę i zbiegła do rodziców, zam. w Humeniskach. Tam przytrzymano ją i odstawiono do aresztu.

„WOJNA“ DWOCH KRASAWIC. Józef Birnbaum, zam. przy ul. Potockiego l. 9 doniósł policji, że służąca jego Tekla Dochwał nagabywaną jest przez służącą sąsiada Leona Bowera, Marję Ilnicką. Jacyś osobnicy, za namową Ilnickiej, onegdaj dotkliwie pobili Dochwałównę i grozili jej rewolwerem. Onegdaj w czasie nieobecności donoszącego w domu, osobnicy ci, wyłamali drzwi od kuchni, zamierzając gruntownie oporządzić Dochwałównę. Wołania na pomoc napadniętej zwabiły sąsiadów, którzy przepłoszyli napastników. Na razie policja spowodowała zawieszenie broni w tej „wojnie“ dwóch krasawic.

NIEUDAŁE „SKOKI“ Józef Marko, został przytrzymany za kradzież 25 zł. na szkodę Kazimierza Jędrzejowskiego, zam. koło Łańcuta.

Za kradzież kwoty 92 zł. na szkodę Anny Reder została aresztowana Anna Semków.

Heronim Feuerl w towarzystwie Anny Kosiarz usiłował skraść portfel jakiemuś przechodniowi na pl. Marjackim. Parę tę przytrzymano i odstawiono do aresztu.

19- letni Marjan Skubak został aresztowany za liczne kradzieże popełnione w rejonie VI komisarjatu.

Za usiłowaną kradzież mieszkaniową odstawiono do aresztu Wład. Bednarskiego.

Franciszek Pondel został aresztowany za kradzież rozpylacza, wartości 28 zł na szkodę Jana Ozjasza.

Smutne następstwa bezrobocia i nędzy.

(y) Z powodu bezrobocia, szalejącej drożyzny, oraz nędzy szerokich sfer ludności mnożą się w niebywały sposób kradzieże. Niema dnia, by nie zgłoszono znaczną ilość kradzieży, które dokonywane są coraz to bardziej zuchwale i w pomysłowy sposób.

Wczoraj dostali się włamywacze do mieszkania Marji Płońskiej, przy ul. Kochanowskiego l. 19, skąd skradli bieliznę pościelową, 2 koce, kapę, kołdrę, oraz 2 lichtarze z chińskiego srebra. Ogólna szkoda wynosi 500 złotych.

Do składu firmy Bracia Liebenfeld, przy ul. Szpitalnej 5, dostali się jacyś osobnicy, skąd skradli większą ilość sweterów, kamizelek oraz surowej przędzy. Wartości skradzionego towaru na razie nie ustalono.

Z mieszkania Salamona Wanga, przy ul. Gródeckiej 33 a, skradziono 7 pierścionków, 2 damskie zegarki, 1 zegarek męski i 2 srebrne lichtarze, ogólnej wartości 500 zł.

Niewykryci na razie osobnicy włamali się do mieszkania Leona Königsberga, przy ul. Pod Dębem l. 8, skąd skradli 4 ubrania, 2 p. spodni, oraz paszport zagraniczny, wyrządzając szkodę 1.000 zł.

Jakób Kumer, zam. przy pl. Teodora l. 1, doniósł policji, że skradziono mu 2 srebrne lichtarze, srebrną łyżkę, oraz 200 zł. w gotówce. Szkoda wynosi 500 zł.

Julji Berezowej, zam. przy ul. Gliniańskiej l. 23, skradziono bizuterję, wartości 300 zł.

Rejestr podobnych kradzieży, których sprawców na razie nie wykryto, możnaby mnożyć bez końca.

Czas odnowić przedpłatę!

Ostrzeliwanie IV-go gimnazjum.

(y) Onegdaj w nocy, między godziną 12-tą a 1-szą, jakiś osobnik strzelał do okien IV-go gimnazjum. Dyrektor Emil Urich, zam. przy ul. Nikorowicza l. 2, stwierdził następnie, że jedna z kul wpadła do sali przyrodniczej, znajdującej się na I piętrze.

Powiadomiona o tem policja zarządziła dochodzenia, czy był to występ uplanowany, czy też wybryk młokosów.

Program radjowy.

Wtorek, 31 grudnia.

WARSZAWA. 17.15. Koncert popołudniowy. — 20.30. Koncert solistów. — 22.15. Zbiorowa audycja Sylwestrowa pięciu stacji polskich: a) 22.45 — 23.15. Poznań, b) 23.15 — 23.45. Kraków. c) 23.45 — 0.30. Warszawa p. t.: „Z pierwszą kartką kalendarza“, d) 0.30 — 1.00. Wilno. e) 1.00 — 1.30. Katowice.

BRATISLAVA. 16.00. Koncert. — 20.00. „Panna Napoleon“ operetka Nedbala.

BUKARESZT. 21.00 Folesco wyk. pieśni rumuńskie. — 22.10. Radjoorkiestra. — 24.00. Muzyka taneczna.

BERLIN. 20.00. Wieczór sylwestrowy. — 22.00. Muzyka lekka i chóry. — 24.00. Powitanie Nowego Roku

MOTALA. 22.30. Nowa muzyka taneczna. — 23.00. Wieczór Sylwestrowy.

PRAGA. 15.00. Pożegnanie starego roku. — 21.00. Dzwony. Powitanie N. R.

WIEDEŃ. 15.30. Koncert popołudniowy. — 20.05. Wieczór muzyki. — 22.00. Rewja Sylwestrowa.

BUDAPESZT. 17.35. Koncert Wagnerowski. — 19.30. „Zemsta nietoperza“ operetka Straussa. Nast. Powitanie N. R.

MOSKWA. 19.00. Operetka (Popow).

KAUNAS. 19.30. „Trawiata“ opera Verdiego.

—o—

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Arka Noego“, w gł. roli Dolores Costello i George O'brien.

CASINO: „Księżniczka Olga“.

GRAŻYNA: „Boska kobieta“.

CHIMERA: „Romans hrabiny I.“

COLLOSEUM: „Herszt bandy potępieńców“ — „Rycerze ognia“.

FATAMORGANA: „Wenus“.

KOPERNIK: Harold Lloyd we filmie „Coraz prędzej“.

LEW: Marja Malicka, Zofja Batycka w filmie „Szlakiem hańby“.

LUNA: „As karo“ (wszystkie serje).

MARYSIEŃKA: Harold Lloyd we filmie „Coraz prędzej“.

OAZA: Jedna noc w Londynie“.

PALACE: „Białe cienie“.

PAN: „Awantura arabska“.

POLONIA. „Obrońca kobiet“.

STYLOWY: „Białe noce“.

UCIECHA: „Jarmark miłości“ z Billie Dove.

Z wydawnictw.

„MUZYKI“ num. 11 i 12 zawiera następującą treść: J. Iwaszkiewicz: Do Szymanowskiego. — Ks. Feicht: Źródła śpiewu gregorjańskiego. — Brzeziński: Kwalifikacje krytyka muzycznego. — Jan Kiepura: W świątyni bel- canta. — K. Stromenger: Muzyka w malarstwie. — G. Enesco: „Chacoune Bache“. — T. Jarecki: Polichromizm perkusyjny. Nekrologi M. Sołtysa, T. Leliwy. Impresje muzyczne. Referaty z opery i koncertów. Dodatek nutowy: Czesław Marek „Berceuse“.

Redaktor odpowiedzialny: JULJAN RYCHLEWSKI. — Druk. Lud. Spółdz. Tow. Wyd. Lwów, ul. L. Sapiehy 77. Tel. 4-96